



Sygn. akt IV CSK 387/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner

SSA Jacek Grela (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Jóskowiak

w sprawie z powództwa "S. N. G." Spółki Akcyjnej w G.
przeciwko W. G. i Gminie Miasta G.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 4 marca 2015 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego W. G.

od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 15 listopada 2013 r.,

uchyla zaskarżony wyrok w punktach 1 (pierwszym) i 2 (drugim) i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w G., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Powód S. N. G. Spółka Akcyjna domagał się od pozwanego W. G. zapłaty kwoty 64 466,86 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 października 2008 r. Roszczenie swoje wywodził z faktu dostarczenia wody do nieruchomości pozwanego.

Wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2012 r. Sąd Rejonowy w G. uwzględnił powództwo w całości.

Rozstrzygnięcie Sądu zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych:

Pozwany W. G. nabył nieruchomość położoną w G. przy ul. P. 1 od syndyka masy upadłości Przedsiębiorstwa Państwowego Stocznia „W.” w G. (dalej: „Stocznia”) w 1998 r.

Na mocy postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 28 września 1999 r. Gmina Miasta G. nabyła prawo użytkowania wieczystego nieruchomości położonych przy ul. P., obejmujących dwie działki ewidencyjne wraz z prawem własności zabudowań, w postaci: oczyszczalni ścieków, osadnika Inhoffa, studni głębinowej oraz dwóch zbiorników wyrównawczych. Jednocześnie nie nabyła prawa własności instalacji wodociągowej na nieruchomości pozwanego przy ul. P. 1.

W okresie postępowania upadłościowego syndyk świadczył usługi komunalne w zakresie dostawy wody i odbioru ścieków dla wszystkich podmiotów na terenie byłej Stoczni. Gmina Miasta G. przejęła i wykonywała te działania po zakończeniu postępowania upadłościowego. Powód, pełniąc funkcję inwestora zastępczego inwestycji Gminy Miasta G., na podstawie umowy z dnia 6 października 2000 r. zlecił przebudowę sieci wodociągowo-kanalizacyjnej. Prace polegały na wybudowaniu nowej sieci wodociągowej, którą podłączono do istniejącej sieci miejskiej i trwałym odłączeniu od eksploatacji ujęcia wody na terenie Stoczni.

Pozwany nie zawierał umowy dotyczącej ułożenia instalacji wewnętrznej. Po jego interwencjach dotyczących nieuwzględnienia jego nieruchomości podczas przeprowadzonych prac Gmina Miasta G. wyraziła zgodę na wykonanie

dotychczasowych przyłączy, w tym również do nieruchomości pozwanego. Protokołem z dnia 1 października 2001 r. dokonano odbioru wykonania przyłącza wodociągowego do posesji pozwanego. Umową z dnia 26 października 2004 r. Gmina Miasta G. oddała w dzierżawę powodowi szereg urządzeń wodociągowych oraz urządzeń kanalizacyjnych.

W dniu 31 grudnia 2004 r. pozwana Gmina wniosła aportem posiadane przez siebie nieruchomości oraz sieci wodociągowe i przyłącza wodociągowe do utworzonej G. Infrastruktury Wodociągowo - Kanalizacyjnej sp. z o.o. w G. Aport nie obejmował sieci wodociągowej znajdującej się na nieruchomości pozwanego.

W dniu 16 stycznia 2006 r. powód dokonał wymiany wodomierza zainstalowanego na przyłączy wodociągowym do nieruchomości pozwanego. W dniu 21 maja 2008 r. pracownicy powoda potwierdzili, że na terenie nieruchomości pozwanego doszło do awarii instalacji wewnętrznej wodnej, wskutek której doszło do wypływu znacznej ilości wody. Pismem z dnia 23 maja 2008 r. pozwany W. G. zwrócił się do powoda o odcięcie hydrantów znajdujących się na jego nieruchomości, jednocześnie odmówił pokrycia kosztów związanych z wypływem wody.

W dalszej kolejności pomiędzy stronami nastąpiła wymiana korespondencji, w której prezentowały odmienne stanowiska odnośnie do przysługujących praw do spornej instancji wodociągowo kanalizacyjnej oraz w zakresie ponoszenia odpowiedzialności za wyciek wody.

W dniu 24 czerwca 2008 r. powód wystawił pozwanemu fakturę na kwotę 142.501,75 zł. Następnie w dniu 30 lipca 2008 r. wystawił kolejną fakturę, w której sumę należności obniżył o błędnie naliczoną kwotę 78.034,89 zł z tytułu odbioru ścieków.

Pismem z dnia 17 lipca 2008 r. pozwany W. G. odmówił zapłaty należności wskazując, że sieć, na której znajdują się hydranty, jest bezzasadnie podłączona do jego wodomierza.

Sąd stwierdził, że w czasie funkcjonowania Stoczni „W.” ujęcie wody zlokalizowane na jej terenie dostarczało wodę za pomocą instalacji zewnętrznej stoczniowej do różnych obiektów znajdujących się na terenie Stoczni. W momencie

likwidacji Stoczni i sprzedaży poszczególnych nieruchomości wchodzących w jej skład, uległa przekształceniu rola dotychczasowej instalacji zewnętrznej, gdyż stała się ona siecią rozprawdzającą wodę do poszczególnych przyłączy.

W czasie wystąpienia wycieku wody wszyscy użytkownicy byli już odłączeni od starej sieci i do awarii doszło w obrębie instalacji zewnętrznej na posesji pozwanego. W momencie bowiem podjęcia przez Gminę Miasta G. decyzji o budowie nowej sieci wodociągowej i przełączeniu wszystkich odbiorców do tej sieci, a także po zamknięciu dotychczasowego ujęcia, instalacje te znowu pełniły rolę infrastruktury zewnętrznej. Przez nieruchomość W. G. przebiegała nitka wodna do hydroforni. Woda była doprowadzana zarówno do jego nieruchomości, jak i do obiektów leżących poza jego posesją.

Sąd pierwszej instancji uznał, że strony łączyła umowa o dostarczanie wody i odbiór ścieków, która została zawarta w sposób dorozumiany. Od momentu wybudowania na nieruchomości pozwanego przyłącza do nowo wybudowanej sieci wodociągowej strony rozliczały się ryczałtowo, następnie - od połowy 2004 r. – rozliczanie następowało w oparciu o wskazania wodomierza.

Sąd Rejonowy przyjął, że granicą odpowiedzialności powoda za posiadane urządzenia i przyłącza jest miejsce włączenia przyłącza wodociągowego do sieci (miejsce usytuowania wodomierza). W ocenie Sądu, pozwany nie wykazał, że nie był właścicielem tej części instalacji zewnętrznej, na której doszło do awarii i wycieku wody. W ocenie Sądu, powód nie miał obowiązku odcięcia starej infrastruktury po byłej Stoczni, znajdującej się na nieruchomości pozwanego, który zresztą nie zwracał się z wnioskiem o dokonanie takich czynności. W ocenie Sądu uporządkowanie infrastruktury wodociągowej należało do obowiązków poszczególnych właścicieli nieruchomości. Niepodjęcie takich działań przez pozwanego było bezpośrednią przyczyną powstania szkody w postaci wycieku wody, której koszt powinien on pokryć. Zobowiązał się on bowiem do zapłaty za wykonaną na jego rzecz usługę dostarczania wody niezależnie od tego, czy zużył tę wodę do swoich celów, czy też dopuścił do jej wycieku i wsiąknięcia w grunt.

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 15 listopada 2013 r. oddalił apelację pozwanego i rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd podzielił ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i wyprowadzone wnioski. Uznał, że pozwany jako właściciel działki, na której znajduje się sporna część instalacji wodociągowej, ponosi konsekwencje braku jej uporządkowania. W ocenie Sądu drugiej instancji, w sprawie nie zachodzi wyjątek z art. 49 § 1 k.c., gdyż nie można uznać, by znajdująca się na terenach upadłego Przedsiębiorstwa Państwowego Stocznia „W.” sieć wodociągowa stanowiła własność jednego podmiotu i była użytkowana zgodnie z dotychczasowym przeznaczeniem. Uprawnienia właścicielskie pozwanego w stosunku do znajdującej się na jego posesji części instalacji wodociągowej nie uległy także ograniczeniu po przyłączeniu jego nieruchomości do miejskiej sieci wodociągowej. Zdaniem Sądu, jeżeli nie dochodzi do tak ścisłego związania z instalacją, że przyłączone urządzenie uzyskuje przymiot części składowej, to pozostaje ono własnością dotychczasowego właściciela.

Sąd Okręgowy podzielił zapatrywanie Sądu pierwszej instancji, że obowiązek naprawienia szkody w postaci wycieku wody powinien obciążać wyłącznie pozwanego.

Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w części, tj. w punktach 1 (pierwszym) i 2 (drugim) zaskarżył skargą kasacyjną pozwany W. G., zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego w postaci:

a) art. 47 § 1 i 2 k.c. przez przyjęcie, że instalacja wodociągowa znajdująca się na nieruchomości pozwanego nie stanowiła funkcjonalnej całości z pozostałymi sieciami oraz urządzeniami infrastruktury technicznej nabytej przez Gminę Miasta G.,

b) art. 47 § 1 i 2 k.c. przez przyjęcie, że sieć wodociągowa znajdująca się na nieruchomości pozwanego nie stała się częścią składową sieci wodociągowej po dokonaniu jej przebudowy,

c) art. 48 w zw. z art. 49 § 1 i art. 191 k.c. przez przyjęcie, że sieć wodociągowa znajdująca się na nieruchomości pozwanego stanowiła jej część składową,

d) art. 48 w zw. z art. 49 § 1 i art. 191 oraz w zw. z art. 55¹ k.c. przez przyjęcie, że sieć wodociągowa stanowiła część składową gruntu,

e) art. 49 § 1 w zw. z art. 535 k.c. przez przyjęcie, że sieć wodociągowa stała się własnością pozwanego w momencie nabycia nieruchomości od syndyka masy upadłości,

f) art. 2 pkt 6 i 7 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków przez uznanie sieci wodociągowej na nieruchomości pozwanego jako instalacji wewnętrznej,

g) art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków przez uznanie, że pozwany zobowiązany był utrzymywać w należyłym stanie sieć wodociągową znajdującą się na jego nieruchomości obejmującą przyłącze wraz z instalacją wewnętrzną,

h) art. 65 § 1 i k.c. przez przyjęcie, że strony zawarły w sposób dorozumiany umowę o dostawę wody i odbiór ścieków przewidującą rozliczanie zużycia wody według wskazania wodomierza,

i) art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane przez jego niezastosowanie,

j) art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 47 § 1 i 2 k.c. oraz art. 535 k.c. przez jego niezastosowanie;

2. naruszenie przepisów postępowania w postaci:

a) art. 391 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. przez pominięcie określonych środków dowodowych,

b) art. 391 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. przez nienależyte wskazanie podstawy prawnej wyroku,

c) art. 391 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. oraz z art. 233 § 1 k.p.c. przez nieuzasadnione pominięcie opinii biegłego.

We wnioskach skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu drugiej instancji w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszym rzędzie wymagają analizy zarzuty naruszenia przepisów postępowania, ponieważ dopiero brak uchybień w tym zakresie, stwarza możliwość właściwej oceny zarzutów materialnoprawnych. Dodać trzeba, że z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. wynika, że podstawą skargi kasacyjnej mogą być tylko takie naruszenia przepisów postępowania, które mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

W myśl art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Norma ta nie wskazuje konkretnych przepisów, których naruszenia nie można skutecznie zarzucić w skardze kasacyjnej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że ze względu na omawianą regulację nie można skargi kasacyjnej oprzeć na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., określającego zasadę swobodnej oceny dowodów, według której sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Przepis ten dotyczy bezpośrednio oceny dowodów, co należy do sądów meriti i nie jest objęte kontrolą kasacyjną (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 23 listopada 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 76; z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, niepubl.; z dnia 29 marca 2007 r., II PK 231/06, OSNP 2008, nr 9-10, poz. 124; z dnia 8 maja 2008 r., V CSK 579/07, niepubl.; z dnia 16 listopada 2012 r., III CSK 73/12, niepubl.; z dnia 7 listopada 2008 r., II CSK 289/08, niepubl., z dnia 11 stycznia 2007 r., II CSK 400/06, niepubl.; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05, niepubl.; wyroki: z dnia 16 listopada 2012 r., III CSK 73/12, niepubl. i z dnia 12 czerwca 2013 r., II CSK 634/12, OSNC-ZD 2014 nr C poz. 54).

Z tych przyczyn bezpodstawny był zarzut naruszenia art. 391 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c.

W judykaturze Sądu Najwyższego zgodnie przyjmuje się, że uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji, z uwagi na odpowiednie stosowanie art. 328 § 2

k.p.c., musi zawierać między innymi wskazanie okoliczności faktycznych, które stanowiły podstawę rozstrzygnięcia. Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia obejmuje ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione oraz ocenę dowodów stanowiących podstawę ustaleń, a ustalenie stanu faktycznego sprawy stanowi warunek prawidłowego zastosowania prawa materialnego. Przy uwzględnieniu charakteru postępowania apelacyjnego judykatura dopuszcza uproszczony sposób wskazania przez sąd drugiej instancji podstawy faktycznej rozstrzygnięcia przez stwierdzenie, że sąd ten podziela ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji, jeżeli takiej oceny dokonuje sąd rozpoznający apelację. Konieczne jest jednak wyraźne stwierdzenie w tym zakresie, zawarte w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2014 r., III CSK 256/13, nie publikowane).

Jednocześnie utrwalony jest pogląd, że obraza art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie ma wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera tak kardynalne braki, że uniemożliwiają one kontrolę kasacyjną (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 8 października 1997 r., I CKN 312/97, z 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00, z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 11862/00, z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 121/01, niepublikowane oraz z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, Nr 4, poz. 83). Wadliwością taką jest całkowite zaniechanie odniesienia się do poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych i przeprowadzonego w obu instancjach postępowania dowodowego, które stanowi podstawowy i pierwotny obowiązek każdego sądu rozstrzygającego sprawę merytorycznie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2014 r., IV CSK 621/13, niepublikowany).

W niniejszej sprawie, pomimo pewnych braków uzasadnienia, nie zachodzi sytuacja uniemożliwiająca dokonanie kontroli kasacyjnej rozstrzygnięcia. Z uzasadnienia wynika tok rozumowania Sądu, który doprowadził do określonych, jasnych konkluzji. Sąd Okręgowy, przyjmując za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji oraz dzieląc ocenę materiału dowodowego tego Sądu, wziął pod uwagę zarówno treść umowy z dnia 6 października 2000 r., jak i treść pisma

powoda z dnia 19 marca 2002 r. Odmienna ocena tych dowodów przez pozwanego nie uzasadnia zarzutu braków uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Podobnie, gdy chodzi o podstawę prawną rozstrzygnięcia, Sąd drugiej instancji zastosował takie prawo materialne, jakie uznał za właściwe w danym stanie faktycznym. Ocena dokonanego wyboru należy do zagadnień merytorycznych, a nie formalnych, związanych ze strukturą uzasadnienia orzeczenia.

W konsekwencji zarzuty naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. okazały się chybione.

Przechodząc do omówienia zarzutów opartych o pierwszą podstawę kasacyjną należy podkreślić, że z poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych wynika, iż pierwotnie sieć wodociągowo kanalizacyjna została wybudowana i była zawiadywana przez Przedsiębiorstwo Państwowe Stocznia „W.” w G. Stanowiła ona wewnętrzną sieć tego przedsiębiorstwa, niezależną i niepodłączoną do sieci miejskiej. Jednym z aspektów działalności Stoczni była dostawa wody i odbiór ścieków.

Zgodnie z art. 49 § 1 k.c. urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz inne urządzenia podobne nie należą do części składowych nieruchomości, jeżeli wchodzi w skład przedsiębiorstwa.

Bezspornie, pierwotna sieć wodociągowo kanalizacyjna, w tym także ten jej fragment, który był zlokalizowany na nieruchomości nabytej następnie przez pozwanego, wchodziła w skład Przedsiębiorstwa Państwowego Stoczni „W.”

Przepis art. 49 k.c. nie stanowi podstawy ustalenia prawa do sieci urządzeń przesyłowych.

Sfinansowanie kosztów budowy urządzeń, które po połączeniu z siecią nie należą już do części składowych nieruchomości i są samoistnymi rzeczami ruchomymi przesądza o tym, kto jest ich właścicielem (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2014 r., IV CSK 521/13, niepublikowane). W rezultacie, w okolicznościach sprawy sieć nie tylko wchodziła w skład Przedsiębiorstwa Państwowego Stoczni „W.”, ale stanowiła jego własność. Urządzenia przesyłowe stanowiły składnik materialny przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55¹ k.c.

Z ustaleń faktycznych wynika, że pozwany nabył nieruchomość, na której zlokalizowany był fragment sieci w roku 1998 od syndyka masy upadłości Stoczni „W.”. W okresie postępowania upadłościowego syndyk świadczył usługi komunalne w zakresie dostawy wody i odbioru ścieków. Następnie po zakończeniu tego postępowania, usługi świadczyła Gmina Miasta G. Przebudowa sieci rozpoczęła się dopiero w oparciu o umowę z dnia 6 października 2000 r.

Z powyższego wynika, że przedsiębiorstwo w znaczeniu przedmiotowym funkcjonowało, dostarczając wodę i odbierając ścieki. Toczące się postępowanie upadłościowe oraz zmiany właścicielskie odnośnie do nieruchomości należących do Stoczni „W.”, nie miały wpływu na stan prawny urządzeń przesyłowych. W dalszym ciągu poszczególne elementy sieci wodociągowo kanalizacyjnej wchodziły w skład przedsiębiorstwa zgodnie z art. 49 § 1 k.c., nie stanowiły one więc części składowych zbywanych nieruchomości. Sądy meriti błędnie przyjęły, że znalazły w takiej sytuacji zastosowanie art. 48 k.c. i art. 191 k.c. W rezultacie brak było przesłanek do twierdzenia, że pozwany nabywając prawo własności nieruchomości nabył również prawo własności zlokalizowanej na niej części infrastruktury wodnościekowej.

Wykorzystywanie „starej” sieci przebiegającej w nieruchomości pozwanego trwało do września 2002 r., w miesiącach październik - listopad 2002 r. zlikwidowano bowiem „B.” Pozwany jako właściciel nieruchomości został podłączony do „nowej” sieci w dniu 1 października 2001 r.

W myśl art. 2 pkt. 5 i 6 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (tekst jednolity Dz. U. z 2006 r., Nr 123, poz. 858 ze zm.), przyłączem kanalizacyjnym jest odcinek przewodu łączącego wewnętrzną instalację kanalizacyjną w nieruchomości odbiorcy usług z siecią kanalizacyjną, za pierwszą studzienką, licząc od strony budynku, a w wypadku jej braku - do granicy nieruchomości gruntowej, zaś przyłączem wodociągowym jest odcinek przewodu łączącego sieć wodociągową z wewnętrzną instalacją wodociągową w nieruchomości odbiorcy usług wraz z zaworem za wodomierzem głównym. Z kolei, zgodnie z punktem 7 tego artykułu za sieć należy uważać przewody wodociągowe lub kanalizacyjne wraz

z uzbrojeniem i urządzeniami, którymi dostarczana jest woda lub którymi odprowadzane są ścieki, będące w posiadaniu przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że ta definicja sieci nie posługuje się pojęciem własności sieci a pojęciem posiadania, zatem o zakwalifikowaniu określonych urządzeń i przewodów, jako sieci, nie decyduje prawo własności a konkretne okoliczności faktyczne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2004 r., V CK 93/04, niepublikowany).

Po drugie, wymaga podkreślenia, że zgodnie z art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r., jeżeli umowa o zaopatrzenie w wodę lub odprowadzanie ścieków nie stanowi inaczej, odbiorca usług odpowiada za zapewnienie niezawodnego działania posiadanych instalacji i przyłączy wodociągowych lub instalacji i przyłączy kanalizacyjnych z urządzeniem pomiarowym włącznie.

W związku z tym, co do zasady, na pozwanym ciążyłby obowiązek utrzymywania w należytym stanie przyłącza kanalizacyjnego i wodociągowego. Z punktu widzenia przedmiotu sprawy znaczenie ma przyłączy wodociągowe rozumiane jako odcinek przewodu łączącego sieć wodociągową z wewnętrzną instalacją wodociągową w nieruchomości odbiorcy usług wraz z zaworem za wodomierzem głównym. Istotą przyłącza wodociągowego jest to, że łączy ono sieć z wewnętrzną instalacją odbiorcy. Wówczas zadaniem wodomierza głównego – w rozumieniu art. 2 ust. 19 cytowanej ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. - jest pomiar pobranej wody przez odbiorcę.

W niniejszej sprawie sytuacja przedstawiała się inaczej. Wodomierz został tak zlokalizowany, że za nim - patrząc od strony sieci - znajdowało się nie tylko przyłączy do wewnętrznej instalacji odbiorcy, ale również przewody doprowadzające wodę do „B.”, który funkcjonował do połowy września 2002 r.

W takim przypadku brak jest podstaw do obciążania pozwanego obowiązkiem dbałości o tę część infrastruktury, która nie służy do zaopatrywania w wodę jego wewnętrznej instalacji wodociągowej, tylko ze względu na usytuowanie wodomierza. Przeciwnie, stanowi ona element sieci w rozumieniu art. 2 pkt 7 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r., co przesądza o tym, że przedsiębiorstwo

wodociągowo-kanalizacyjne ma obowiązek zapewnić zdolność posiadanych urządzeń do pracy w sposób ciągły i niezawodny, w myśl art. 5 ust. 1 tej ustawy. Podsumowując, w okolicznościach sprawy pozwanemu nie przysługiwał tytuł prawny do zlokalizowanej na jego nieruchomości części dawnej sieci wodociągowo-kanalizacyjnej Przedsiębiorstwa Państwowego Stocznia „W.” Nie miał on również obowiązku utrzymania tej instalacji w należyłym stanie.

W związku z tym trafne okazały się zarzuty naruszenia art. 47 § 1 i 2 k.c., art. 48 k.c., art. 49 § 1 k.c., art. 191 k.c. w z. z art. 55¹ k.c., art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 47 § 1 i 2 k.c. w z. z art. 535 k.c. a także art. 2 pkt. 6 i 7 oraz art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (tekst jednolity Dz. U. z 2006 r., Nr 123, poz. 858 ze zm.).

Przechodząc do zarzutu naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c., należy w pierwszej kolejności przypomnieć, że reguły określania sposobów wyrażania woli przez osoby dokonujące czynności prawnej oraz badania treści (dokonywania wykładni) złożonych przez nie oświadczeń woli, to dwie odrębne kwestie jurydyczne, których nie należy utożsamiać ani traktować zamiennie. Pierwszą z nich reguluje art. 60 k.c., natomiast drugą - art. 65 § 1 i 2 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2013 r., I CSK 505/12, nie publikowany).

Tymczasem skarżący, zarzucając naruszenie art. 65 § 1 i 2 k.c., przedstawił argumentację świadczącą, jego zdaniem, o tym, że strony nie zawarły w sposób konkludentny umowy o dostawę wody i odbiór ścieków, przewidującej rozliczanie na podstawie wskazań wodomierza. Zatem w istocie nawiązał on do treści art. 60 k.c., jednak przepis ten nie został objęty podstawami skargi, a Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Z tego względu zarzut naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c. należało uznać za chybiony w świetle zaprezentowanego przez pozwanego jego uzasadnienia.

Nieuzasadniony okazał się także zarzut naruszenia art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 1409 ze zm.).

W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się bezspornie, że ujęcie podstaw kasacyjnych w art. 398³ k.p.c. ma charakter abstrakcyjny, dlatego w każdej sprawie muszą być one w sposób właściwy skonkretyzowane. Skuteczne przytoczenie podstawy kasacyjnej wymaga zatem sprecyzowania, które przepisy - oznaczone numerem artykułu, paragrafu (ustępu) ustawy - zostały naruszone, na czym to naruszenie polegało oraz jaki mogło mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 maja 2012 r., IV CSK 496/11, niepubl.; z dnia 27 stycznia 2010 r., II CSK 352/09, niepubl.; z dnia 8 listopada 2013 r., I CSK 36/13, niepubl.).

Skarżący nie sprostął temu obowiązkowi, bowiem powołując się na przepisy ustawy Prawo budowlane nie skonkretyzował wersji tekstu, co jest istotne, gdyż ustawa ta była wielokrotnie nowelizowana. Ponadto, powołany przez pozwanego przepis art. 5 ust. 1 pkt. 4 cytowanej ustawy, nie koresponduje w swej treści z okolicznościami faktycznymi sprawy.

Z tych względów na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. orzeczono, jak w sentencji.